

Bogdan Jamrozik

Kształtowanie się światopoglądu Adama Piwowara (1874-1939)

Wieki Stare i Nowe 1(6), 202-211

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BOGDAN JAMROZIK

Kształtowanie się światopoglądu Adama Piwowara (1874—1939)

W historii Dąbrowy Górniczej pojawiło się kilka wybitnych jednostek, które miały istotny wpływ na rozwój miasta. Jedną z takich nietuzinkowych postaci był niewątpliwie Adam Piwowar — działacz niepodległościowy, nauczyciel i patriota silnie związany z regionem; prezydent Dąbrowy Górniczej w latach 1917—1923 i wieloletni członek władz miasta. Podobnie jak wiele ważnych osobistości przełomu XIX i XX wieku oraz pierwszych lat niepodległości Polski, Adam Piwowar był człowiekiem, dla którego pojęcia takie, jak honor, wierność zasadom i danemu sobie słowu nie były pustymi sloganami. Przez całe swoje dorosłe życie w działalności społeczno-politycznej, pracy dydaktyczno-naukowej starał się być wierny zasadom wyrażonym w hasle, które było mottem jego postępowania w każdych warunkach: „Czystość myśli, słów i czynów”.

Adam Piwowar nie doczekał się jeszcze pełnej swojej biografii. Kilka publikowanych szkiców biograficznych na jego temat powielią znane już informacje lub dotyczy jego osiągnięć w badaniach geologicznych¹. W niniejszym przyczynku do biografii podjęto próbę uzupełnienia dotychczasowej wiedzy

¹ Zob. np.: K. Ciuk: *Adam Piwowar 1874—1939*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego” 1949, s. 237; J. Ziemia: *Piwowar Adam Marcelego (1874—1939)*. W: *Śląski słownik biograficzny*. T. 1. Red. J. Kantyka, W. Zieliński. Katowice 1977, s. 201—203; J. Wójcik: *Piwowar Adam Marcelego*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 26. Red. W. Konopczyński i in. Warszawa 1981, s. 118—120; E. Ciuk: *Człowiek wielki czynem i umysłem*. „Magazyn Ekspres Zagłębiowski” 1989, nr 7; S. Brzostkiewicz: *Uczony i rewolucjonista*. „Magazyn Ekspres Zagłębiowski” 1994, nr 7; L. Hass: *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821—1995*. *Słownik biograficzny*. Warszawa 1999; B. Jamrozik: *Wspomnienie o Adamie Piwowarze*. „Przegląd z Zagłębia” 2006, nr 2; E. Ciuk: *Na podbój Arktyki*. „Nauka i Technika” 1984, nr 4; Idem: *Wyprowa polarna dr. Adama Piwowara na Nową Ziemię*. „Wszechświat” 1988, nr 2 i n.

o A. Piwowarze o informacje dotyczące jego światopoglądu, czyli z jednej strony kierunków jego zaangażowania ideowo-politycznego, a z drugiej — jego zapatrywań na rozwój społeczny oraz miejsce i zadania jednostki w życiu państwowo-społecznym.

Jeśli chodzi o poglądy i zaangażowanie ideowo-polityczne Piwowara, są one o tyle trudne do scharakteryzowania, że — jak można to wywnioskować na podstawie całej jego drogi życiowej — były podporządkowane pewnym nadrzędnym zasadom, o których już wspomiano: dobru każdego człowieka i dobru społecznemu.

Adam Marcei Piwowar urodził się w Dąbrowie Górniczej 29 października 1874 roku w rodzinie stolarza. Tutaj uczył się do szkoły powszechnej, a następnie do prywatnego gimnazjum (progimnazjum) w Miechowie. W roku 1896 ukończył Szkołę Górniczą. Właśnie nauka w tej szkole musiała u młodego człowieka, wkraczającego w pierwsze lata dojrzałego życia, rozwinąć i utrwalić uczucia patriotyczne oraz poszerzyć jego horyzonty myślowe. Nie mógł Piwowar — podobnie jak wielu uczących się jego rówieśników — nie dostrzegać negatywnych stron zagłębiowskiej rzeczywistości ostatniej ćwierci XIX wieku, a więc wyzysku robotników, opłakanych warunków bezpieczeństwa pracy, niedostatecznego poziomu opieki zdrowotnej, fatalnych warunków mieszkaniowych będących udziałem większości warstw plebejskich, stopniowego ubożenia rzemieślników itp. Na to nakładał się brak swobód obywatelskich, duszna atmosfera politycznego nadzoru młodzieży, niski poziom oświaty państwowej (szczególnie na poziomie elementarnym i gimnazjalnym), wysoki poziom analfabetyzmu wśród warstw robotniczych i chłopskich. Dąbrowska Szkoła Górnicza — popularna „Szttygarka”, jak ją wkrótce zaczęto nazywać — rozpoczęła działalność w grudniu 1889 roku i miała dostarczać górnictwu i hutnictwu zagłębiowskiemu średnich polskich kadr technicznych. Atmosfera panująca w tej szkole sprzyjała dojrzewaniu patriotyczno-politycznemu. Uczyło się tam wielu młodych ludzi nie tylko świadomych swej polskości, ale też w wielu przypadkach mających za sobą pewne doświadczenia w działalności politycznej². Nieprzypadkowo okres rewolucji 1905 roku w Królestwie Polskim był „najsławniejszym okresem Szkoły”. Uczniowie (blisko 90%) i absolwenci „Szttygar-ki” odegrali przodującą rolę w wydarzeniach strajkowo-rewolucyjnych, a żandarmeria carska uważała szkołę za jeden z najważniejszych ośrodków walki narodowo-społecznej w Zagłębiu (zresztą w listopadzie 1905 roku zamknięto szkołę na pięć lat)³. Piwowar po raz pierwszy zetknął się tu z ruchem socjalistycznym, ale trudno byłoby stwierdzić, że stał się socjalistą. W tym czasie, w okresie głębokich dyskusji i rozbieżności w polskim — znajdującym się jeszcze w powojakach — ruchu robotniczym właśnie nurt socjalistyczno-

² J. Ziemia: *Dąbrowska „Szttygarka”. Monografia Szkoły Górniczej w Dąbrowie Górniczej*. Katowice 1958, s. 93.

³ *Ibidem*, s. 119 i n.

-niepodległościowy odgrywał pierwszoplanową rolę, a właściwie był jedynym ruchem politycznym, z którym związek dawał młodzieży możliwość zadeklarowania swoich uczuć patriotycznych. Socjaldemokracja Królestwa Polskiego w połowie lat 90. praktycznie zniknęła na pewien czas, w wyniku aresztowań jej przedstawicieli, ze sceny politycznej, a jej grupa zagłębiowska weszła w całości w orbitę wpływów PPS. Jeśli chodzi o narodowców (Liga Narodowa, a od 1897 roku Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe) i ich przybudówki młodzieżowe Zet i tzw. Pet (Przyszłość), to w okresie nauki Piwowara w „Szytgarcie”, czyli w pierwszej połowie lat 90., w zaborze rosyjskim zajmowali oni pozycję drugorzędą w rywalizacji z PPS o młodzież studencką i gimnazjalną. Tak więc sympatie Piwowara do ruchu socjalistycznego nie zaowocowały później trwałym przywiązaniem do jego społeczno-politycznej ideologii, a wpływały początkowo, jak można sądzić, z nastrojów patriotycznych i wrażliwości na niesprawiedliwość społeczną, a także z ówczesnej pustki politycznej w Zagłębiu. Co prawda, po ukończeniu nauki w Szkole Górniczej i wyjeździe na studia do Szwajcarii Piwowar prawie natychmiast nawiązał kontakt ze Związkiem Zagranicznym Socjalistów Polskich i bezpośrednio przez cały czas studiów korespondował z Centralą Związku w Londynie, ale jego poglądy socjalistyczne nie utrwaliły się na tyle, żeby pozostał im wierny do końca życia⁴. Wydaje się, że już jako prezydent Dąbrowy Górniczej (1917—1923) nie był utożsamiany z PPS-em, ponieważ w 1922 roku zainspirował na terenie Zagłębia założenie Demokratycznej Unii Państwowej, która jednak nie zdobyła szerszego uznania⁵. W 1928 roku wstąpił do Partii Pracy, która była propiłsudczykowskim odłamem Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” i razem z tą grupą wszedł do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego (BBWR), z którym rozszedł się po 1935 roku i zaczął działać w wolnomularstwie. Tak więc, jak wspomniano, Piwowar, poza niewątpliwie głębokim patriotyzmem, nie wykazywał przywiązania do jakiegokolwiek konkretnej ideologii politycznej. Można powiedzieć, że jego „romanse” polityczne były podporządkowane nieco wyższemu, w jego rozumieniu, celom, a przede wszystkim wpływały z pewnych cech jego charakteru i zasad postępowania zgodnych z wyznawanymi przez niego wartościami humanistycznymi. Te wartości niewątpliwie uległy utrwaleniu w czasie jego studiów w Szwajcarii.

Po ukończeniu „Szytgarki” i odbyciu obowiązkowej rocznej praktyki górniczej w kopalniach węgla kamiennego na terenie Zagłębia Piwowar wyjechał do Niemiec z zamiarem studiowania mechaniki. Los jednak chciał inaczej. Podczas wycieczki w Alpy poznał wybitnego profesora geologii Alberta Heima (1849—1937), twórcę szwajcarskiej szkoły kartografii geologicznej Alp i zna-

⁴ Świadectwem działalności Piwowara w Związku Zagranicznym Socjalistów Polskich jest jego korespondencja z Centralą Związku w Londynie. Zob.: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Polska Partia Socjalistyczna, sygn. 305/7—32, k. 5—33.

⁵ J. Ziemia: *Piwowar Adam Marcełi...*, s. 203.

komitego pedagoga. Spotkanie to zaowocowało nie tylko przeniesieniem się Piwowara do Zurychu na studia geologiczne u wspomnianego profesora, ale także przyjaźnią obu panów i znaczącym wpływem Heima na światopogląd Piwowara. Edukację ukończył Piwowar w 1902 roku ze stopniem naukowym doktora nauk przyrodniczych. W Szwajcarii, jak wspomniano, nawiązał kontakt i podjął aktywną współpracę ze Związkiem Zagranicznym Socjalistów Polskich, co, nawiasem mówiąc, od razu zauważyli agenci rosyjskich tajnych służb, monitorujący polskie środowiska niepodległościowe za granicą. Będąc jeszcze w Zurychu, Adam Piwowar został zatrudniony na stanowisko asystenta w Katedrze Geologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Stanowiska tego, niestety, nie zdołał objąć, gdyż drugiego dnia po powrocie do kraju, 16 kwietnia 1903 roku, został aresztowany przez policję rosyjską pod zarzutem przestępstw politycznych związanych z działalnością niepodległościową, kulturalno-oświatową i społeczną wśród młodzieży i robotników⁶.

Początkowo Piwowar był przetrzymywany w więzieniu w Piotrkowie, a następnie w Warszawie na Pawiaku i w osławionym X pawilonie Cytadeli. W trakcie pobytu w więzieniu, głównie w latach 1903—1904, Piwowar pisał dzienniki — dotychczas niewykorzystywane przez historyków, zdeponowane w Muzeum Niepodległości w Warszawie⁷. Praktycznie na każdej stronie pamiętnika, szczególnie w jego części pierwszej, pisanej w więzieniach piotrkowskim i warszawskim śledczym w okresie od 16 kwietnia do 10 października 1903 roku, znajdujemy odniesienia do geologa i tektonika Alberta Heima — czy to we wspomnieniach z okresu studiów w Zurychu i wspólnych z profesorem wypraw w góry, czy też w trudnych dniach więziennej egzystencji w przytaczanych myślach i wskazówkach mentora. Niewątpliwie Heim przyczynił się znacząco do utrwalenia i pogłębienia w światopoglądzie Piwowara takich wartości, jak szacunek do drugiego człowieka, bezinteresowne niesienie pomocy ludziom, niezgoda na wszelką niesprawiedliwość, dążenie do doskonalenia swych duchowych i fizycznych przymiotów.

Heim starał się przede wszystkim, aby jego studenci przyswoili sobie zasadniczą prawdę, że każdy człowiek jest jednostką społeczną. „Świadomość tego, że człowiek jest jednostką społeczną, budzić winna poczucie własnego obowiązku wobec społeczeństwa. Cechy indywidualne jednostki starać się rozwijać tak, by rozwój ich nie przyniósł jednakże uszczerbku społeczeństwu”⁸. Ta zasada pociągała za sobą dalsze obowiązki człowieka — przede wszystkim wobec siebie. Aby dobrze służyć społeczeństwu, człowiek winien bezustannie

⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Prokuratura Warszawskiej Izby Sądowej, sprawa Piwowara, sygn. 3142, k. 17, 18.

⁷ Muzeum Niepodległości w Warszawie [dalej: MN], *Pamiętniki Adama Piwowara*, cz. 1—2, sygn. 7115. Pamiętniki te zostały przekazane do Muzeum Niepodległości w 1973 roku przez córkę Piwowara — Barbarę.

⁸ MN, *Pamiętniki Adama Piwowara*, cz. 1, sygn. 7115, k. 16.

kształtować swoją wolę i tak poszerzać swoją wiedzę, aby ciągle iść naprzód, „zawsze naprzód”. Nauka zgłębiająca tajniki przyrody (aury, jak mówił Heim), „[...] cząstką której jest człowiek, poczyną zwolna wznosić i uszlachetniać ducha, sięgając twórczą swą władzą do najgłębszych tajników wiedzy. Jak najściślejsze obcowanie z ludźmi i z naturą przysposabiać powinno do głębokiego pojmowania treści życia, krystalizującego się w jednym wyrazie »Naprzód!« i zawsze Naprzód”⁹. Człowiek świadom tego, kim jest, rozumiejący istotę człowieczeństwa i treść życia, nie pozostanie obojętnym wobec krzywd spotykających innych członków społeczności ludzkiej. „Rozwój człowieka — mówił Heim — składający się z kształcenia i rozwijania umysłu, bez równoczesnego kształcenia i uszlachetniania duszy przez naukę umiejętnego patrzenia na smutek, bóle i cierpienie ludzkie, rodzącą chęć czynienia ludziom dobrze, jest połowicznym, nie wydającym trwałych i zdrowych owoców. Wola ku wszechstronnemu doskonaleniu się własnemu, jak ducha, tak ciała i umysłu — przewodnią gwiazdą życia być powinna. Silna wola i prawy charakter są największymi skarbami człowieka”¹⁰.

Piwowar nie tylko dobrze zapamiętał wskazania swego nauczyciela, ale przez całe życie starał się być im wierny. Pomijając jego osiągnięcia naukowe w zakresie geologii, wynikające z jego zainteresowań badawczych (odkrycia na Nowej Ziemi i osiągnięcia w badaniach geologicznych Zagłębia Dąbrowskiego, m.in. wykrycie nowych pokładów węgla oraz rud żelaza i cynku), należy wspomnieć, że Piwowar był niezwykle aktywny w przekazywaniu swej wiedzy i jako świetny pedagog, i współpracownik wielu organizacji społecznych, jak Towarzystwo Kultury Polskiej, Uniwersytet dla Wszystkich, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Polska Macierz Szkolna. Po I wojnie swe zbiory mineralogiczne z dawnego Muzeum im. Glogera przekazał Państwowej Szkole Górniczo-Hutniczej im. Staszica w Dąbrowie. Nawiasem mówiąc, już jako prezydent Dąbrowy Górniczej reaktywował tę szkołę, nieczynną w czasie wojny. Szczególnie zainteresowany rozwojem zaniedbanej przed wojną oświaty był także założycielem gimnazjum męskiego w swym rodzinnym mieście.

Jako pedagog, wykładowca geologii i mineralogii w „Szttygarce”, Piwowar cieszył się szacunkiem nie tylko ze względu na poziom swej wiedzy i umiejętności pedagogicznych, ale także dlatego, że zawsze pozostawał w bardzo serdecznych stosunkach z młodzieżą, niejednokrotnie wspomagając ją w potrzebie ze swojej prywatnej kieszeni¹¹. Jako wychowawca i nauczyciel wiele także zawdzięczał swemu mentorowi, szczególnie w zakresie kontaktów z uczniami. Niejednokrotnie bardzo ciepło wspominał nie tylko wspólne z Heimem i innymi studentami wycieczki w Alpy, ale także i wspólne z nim młodzieńcze zabawy. „Po kolacji dziesiątki kart z wszelkimi widoczkami i pozdrowieniami znikają w skrzyn-

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ J. Ziemia: *Piwowar Adam Marcei...*, s. 203.

ce pocztowej, zapisane przez liczne nasze grono. Wreszcie Heim udziela wielu wyjaśnień dotyczących się odbytej ekskursji i zapowiada marszrutę na jutro. Pożegnawszy go, udajemy się na spoczynek. Atoli kilku kolegów, nie czujących zmęczenia zbyt dużego, jako zabawę urządza gonitwę po dziedzińcu, a jako jej zakończenie skakanie. Rozochocenie ogarnia coraz większe grono tworzące koło zamknięte, łańcuch zamknięty. Wtem w drzwiach hotelu pojawia się siwy nasz Heim Kochany — a widząc ochoczą zabawę bez namysłu rozpędza się i skacząc przez jednego, drugiego, trzeciego i tak przebiegłszy cały szereg, staje pochyliwszy głowę i czeka na swoją kolej. Niebawem entuzjazm ogarnia wszystkich, zebrani biją brawa na widok, jaki się oczom ukazał. Szczerze zmęczeni udajemy się na odpoczynek, by jutro znów o 3-ciej wyruszyć na Hufi Gloctseher¹².

Piwowar nie pozostawał także obojętny na problemy innych. Przykładem może być jego aktywne uczestnictwo tuż po wojnie w pracach Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, udział w akcji ratowniczej (wraz z uczniami) w czasie groźnego pożaru w kopalni „Reden” w 1923 roku, współorganizowanie pomocy strajkującym górnikom w kopalniach „Mortimer” i „Klimontów” w 1933 roku itp. Ale nie tylko wobec krzywdy i nieszczęścia jednostek czy nielicznych grup ludzi Piwowar nie pozostawał obojętny. Był czuły także na wszelką niesprawiedliwość w wymiarze społecznym i politycznym. W tym także spora zasługa Heima.

Piwowar, idąc w ślad za swoim mentorem, wyrażał przekonanie, że w ramach organizacji społecznej musi być zagwarantowana i szanowana swoboda indywidualna i osobista jednostki, a także nie może być mowy o jakimkolwiek ucisku, uniemożliwiającym świadome doskonalenie się człowieka¹³. „Opierając się na najszczytniejszych i najwznioślejszych porywach ludzkiego ducha — powtarzał Piwowar słowa Heima — z szlachetną bronią prawdziwej i czystej wiedzy z poznawania siebie i natury płynącej, ogrzani promieniami wielkiej miłości Ludzkości i świętą iskrą płomiennego natchnienia rodzących twórczy pierwiastek nieustannego doskonalenia się — wystąpić do otwartej walki na wszystkich polach działalności ludzkiej, w obronie warunków współczesnego życia społecznego, kalanej i nieustannie poniżanej godności Człowieka w obronie szlachectwa jego natury! Oto stary znany jednak zawsze pełen świeżości i siły punkt wyjścia dla wszelkich ruchów społecznych, które zawierają w sobie pragną zarodek zapładniającej i życiodajnej siły, na drogę prawdziwego postępu człowieczeństwa¹⁴.

Stając w obronie godności jednostki ludzkiej, Piwowar w trakcie pobytu w więzieniu protestował w kilkunastu listach do generała-gubernatora i prokuratora warszawskiej Izby Sądowej przeciwko niegodnym człowieka warunkom przetrzymywania więźniów i pozbawianiu ich podstawowych praw¹⁵. Tak opisuje

¹² MN, *Pamiętniki Adama Piwowara...*, cz. 1, k. 4; 12—13.

¹³ *Ibidem*, k. 17.

¹⁴ *Ibidem*, k. 83.

¹⁵ W obydwu częściach pamiętnika, szczególnie w części drugiej, Piwowar przytacza treść tych listów i odpowiedzi Rosjan.

warunki swej egzystencji więziennej: „Grzbiet nieustannie prawie w kabłąk zgięty zdrętwiał i jakby skostniał zupełnie od długiego i częstego siedzenia na tapczanie. Stołu nie ma! To zbytek dla więźniów, wszak nie wygody im tutaj szykują. Im więcej ciało osłabione, tem i duch prędzej skarleje. [...] Pył unoszący się codziennie podczas i po zamykaniu, jak również pochodzący z słabo i niedostatecznie ogrzewających celę dymników, w których się gnieźdzą, zanieczyszczające powietrze liczne stada myszy i powstałe przy kopceniu kilkogodzinnym palące się lampy — jak również i przez oddychanie — zepsute powietrze i wreszcie weiskające się z korytarza zaduch i niezdrowe wyziewy. Wszystko to z powodu wyżej wymienionych braków celi nie może być w znacznym stopniu usunięte — a przeto pobyt w celi, przy stosunkowo niewielkich jej rozmiarach, czynią zbyt uciążliwymi i przykrymi, narażają na ewentualność poważnych zaburzeń w normalnym i prawidłowym funkcjonowaniu organizmu, na ewentualność poważnego w przyszłości uszczerbku na zdrowiu. [...] Przed oczami coraz ciemniejsze, mgliste plamki krążyć mi poczynają. Zepsułem czy też osłabiłem oczy. Oby się to tylko groźniejszym nie okazało w przyszłości [...]”¹⁶.

Idea sprawiedliwości społecznej przyświecała Piwowarowi w okresie jego działalności politycznej, pedagogicznej i społecznej. W 1935 roku był jednym z założycieli zagłębiowskiego oddziału Ligi Praw Człowieka i Obywatela. Liga powstała w celu obrony swobód demokratycznych, miała służyć przeciwdziałaniu prześladowaniom politycznym i nietolerancji. Jednym z ważniejszych postulatów Ligi była likwidacja obozu w Berezie Kartuskiej.

Piwowar był patriotą podkreślającym swoje polskie korzenie i przywiązanie do tradycji. Szczególnym tego przykładem jest fakt, że na stronie tytułowej pracy doktorskiej, obok swego nazwiska, umieścił za zgodą profesora Heima nazwę miejscowości i kraju, z których pochodził — „Adam Piwowar aus Dombrowa, Polen”. Z chwilą wybuchu pierwszej wojny światowej Piwowar zgłosił się do Legionów, ale na rozkaz dowództwa wrócił do Dąbrowy Górniczej z poleceniem zorganizowania batalionu zagłębiowskiego. W okresie powstań i plebiscytu na Śląsku przewodniczył dąbrowskiemu Komitetowi Plebiscytowemu i niósł pomoc Ślązakom w okresie powstań. Pisał — w ślad za swym profesorem — że powinnością każdego człowieka wobec innych społeczeństw, jest „[...] krzewienie idei w duchu praojców pojętej — przez miłość, równość i zrozumienie wzajemne. Propagowanie idei pokoju powszechnego wraz z współzawodnictwem narodu, zgodnie z ich indywidualnymi pierwiastkami, do wyższych cywilizacyjnych celów. Tym wyższym formom życia społecznego przyświecać winien ideał: prawdy, piękna i sprawiedliwości”¹⁷.

Stosunki wzajemne między Heimem i Piwowarem nie ograniczały się tylko do relacji mistrz — uczeń czy do fascynacji tego ostatniego osobowością

¹⁶ MN, *Pamiętniki Adama Piwowara...*, cz. 1, k. 28—29.

¹⁷ *Ibidem*, k. 75.

i poglądami Heima. Obu geologów łączyła szczerza przyjaźń i wzajemny szacunek. Warto wspomnieć, że w 1904 roku na mocy decyzji ówczesnego generała-gubernatora warszawskiego, bez wyroku sądowego, w trybie nakazu administracyjnego Piwowar został wysiedlony do Archangielska, na wybrzeże Oceanu Lodowatego. To właśnie dzięki interwencji Alberta Heima u geologów rosyjskich Piwowara zatrudniono w Archangielsku w Muzeum Polarnym, gdzie zajął się porządkowaniem i katalogowaniem bogatych zbiorów muzealnych. Był inicjatorem i kierownikiem wyprawy badawczej na wyspę polarną Nowa Ziemia. Jako ciekawostkę można dodać, że w 1932 roku rząd ZSRR, doceniając wkład Piwowara w badania na Nowej Ziemi, nazwał jego imieniem (Stanowiszcze Adama Piwowara) jedno z osiedli samojedzkich na zachodnim wybrzeżu wyspy. O szacunku Piwowara do Heima świadczyć natomiast może fakt, że po odkryciu przez polskiego badacza na Nowej Ziemi płaskowyżu centralnego nazwał go właśnie Plateau Heima.

Kończąc, należy jeszcze raz podkreślić, że poglądy Alberta Heima wywarły spory, jeśli nie decydujący, wpływ na utwalenie się w osobowości i światopoglądzie Adama Piwowara wartości humanistycznych oraz zasad moralnych, które były inspiracją dla jego późniejszych prospołecznych i patriotycznych działań. Sam Piwowar tak charakteryzował zasady, którymi się kierował w życiu: „Dążyć do tego, by się stać człowiekiem, który czuje głęboko, myśli szczerze i działa z pożytkiem dla społeczeństwa z pobudek własnej, wolnej i silnej woli — oto kardynalna zasada filozofii życiowej”¹⁸. I w innym miejscu: „Nic naturalniejszego i prostszego nad moje zasady moralności. Nic też nowego nie ma w naukach moich, są one owocem doświadczenia wielu mędrców starożytnych. Zasady, podług których działali władcy starożytni, przyjęte przez wszystkich, a zrozumiałe dla każdego, dają się sprowadzić do trzech zasadniczych praw moralnych. Są to prawa regulujące stosunek władcy do podwładnych, rodziców do dzieci, męża do żony. Obok tych praw istnieją jako ich część składowa, pięć cnót głównych, bez których obejść ich nie możemy, a mianowicie: ludzkość, to jest owa sympatya powszechna, która istnieć powinna, pomiędzy człowiekiem, a człowiekiem bez względu na stan i rasę. Sprawiedliwość, która bez żadnych łask i afektów oddaje każdemu człowiekowi, członkowi społeczeństwa to wszystko, co przynależy. Zgodność z obowiązującymi przepisami i zwyczajami ustalonymi, żeby każda jednostka mogła mieć określony ściśle sposób życia i być zdolną do uczestniczenia tak w przywilejach, jak w ciężarach społeczeństwa. Prawość, która jednoczy w sobie miłość i pragnienie prawdy dla niej samej, na koniec szczerłość, którą określić można jako nieskazitelność, czy prawdomówność lub otwartość serca zarówno w mowie, jak czynach, bez żadnych osłonek i zastrzeżeń”¹⁹.

¹⁸ Ibidem, k. 11.

¹⁹ Ibidem, k. 33—34 [podkr. — B.J.].

Warto jeszcze wspomnieć, że na mocy amnestii zarządzonej w okresie wojny rosyjsko-japońskiej Piwowar uzyskał zgodę na powrót do kraju. W 1907 roku, wspólnie z Adamem Przesmyckim, założył zagłębiowski oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Zajmował się także organizacją życia oświatowego w regionie, wygłaszał bezpłatnie pogadanki i odczyty naukowe na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska. Zapoznawał słuchaczy z budową geologiczną ziem polskich, popularyzując przyrodoznawstwo krajowe.

W uznaniu zasług Rada Miejska przyznała mu godność Honorowego Obywatela Dąbrowy Górniczej. Nie jest to jedyne odznaczenie dla Adama Piwowara za działalność na rzecz miasta. Przez niemal cały okres międzywojenny Piwowar był wykładowcą w Państwowej Szkole Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica, popularnej „Szygarce”, gdzie uczył niemal do końca swoich dni. Zmarł 1 lutego 1939 roku w Dąbrowie Górniczej, w domu przy ulicy Hugo Kołłątaja 21. Pogrzeb Piwowara był ogromną manifestacją żałobną, w której uczestniczyły tłumy mieszkańców Dąbrowy Górniczej i Zagłębia Dąbrowskiego.

Bogdan Jamrozik

The process of shaping the point of view of Adam Piwowar (1874—1939)

Summary

Adam Piwowar, an independent activist, the first democratically selected president of Dąbrowa Górnicza (1917—1923), a long-standing teacher of “Szygarka” in Dąbrowa, a community worker and patriot, one of the outstanding figures playing an important role in the history of the city. The most important element of his point of view was deep humanitarianism deriving from the assumption that man is a social being and therefore all his/her actions should directly or indirectly serve the society and other people. Throughout his life, Piwowar believed in “the chastity of thoughts, words and actions”. A pro-social and patriotic attitude of his life shaped in the last quarter of the 19th century. It was a time of progressive industrialization of Zagłębie, but, at the same time, large social contrasts, the lack of basic citizen freedom, as well as a quick national development. In spite of connections to a socialistic movement, Piwowar was never a socialist in an ideological-political sense. His later political choices were always subordinate to those considered to be the higher ones, i.e. aims, namely the best and disinterested service to the society. A big influence on shaping such a point of view had Albert Heim, an outstanding cartographer and pedagogue from Swiss whom Adam Piwowar met during his geological studies in Switzerland.

Bogdan Jamrozik

Die Entwicklung der Weltanschauung von Adam Piwowar (1874—1939)

Zusammenfassung

Adam Piwowar, der Unabhängigkeitsaktivist, der erste demokratisch gewählte Präsident der Stadt Dąbrowa Górnicza (1917—1923), langjähriger Lehrer der damaligen Schule „Szttygarka“ (dt.: Steigerin), ein für Gemeinwohl tätiger Mensch und Patriot war eine der außergewöhnlichen Persönlichkeiten, die in der Geschichte der Stadt wichtige Rolle gespielt haben. Seine Weltanschauung war durch tiefe Humanität gekennzeichnet; er war der Meinung, dass ein Mensch ein gemeinschaftliches Wesen ist und deshalb sollte seine Tätigkeit mittelbar oder unmittelbar der Gemeinschaft und den anderen Menschen dienen. Sein ganzes Leben lang war Piwowar den mit den Worten „Reinheit von Gedanken, Worten und Taten“, ausgedrückten Prinzipien treu. Seine Lebensstellung wurde in den letzten 25 Jahren des 19. Jhs gestaltet. Das war die Zeit der fortschreitenden Industrialisierung vom Dąbrowa Górnicza Gebiet (Zagłębie) aber auch die Zeit der großen sozialen Kontraste, des Mangels an grundlegenden bürgerlichen Rechte und die schnelle Reifezeit des Volkes. Obwohl Piwowar mit sozialistischer Bewegung verbunden war, war er nie ein Sozialist im ideologisch-politischen Sinne. Die von ihm später gehaltenen Auslesen waren immer den höheren Zielen, d. h. dem bestmöglichen und uneigennütigen Dienst zum Allgemeinwohl untergeordnet. Einen großen Einfluss auf seine Ansichten hatte der hervorragende schweizerische Kartograf und Pädagoge Albert Heim, den Piwowar während seines geologischen Studiums in der Schweiz kennengelernt hat.